Ewangelia Mateusza

Rozdział 23

**1**. Tedy Jezus mówił do rzesze i do uczniów swoich, **2**. rzekąc: Na stolicy Mojżeszowej usiedli Doktorowie i Faryzeuszowie. **3**. Wszytko tedy, cokolwiek wam rozkażą, zachowywajcie i czyńcie, ale wedle uczynków ich nie czyńcie, abowiem mówią, a nie czynią. **4**. Bo wiążą brzemiona ciężkie i nieznośne i kładą na ramiona ludzkie, i palcem swym nie chcą się ich ruszyć. **5**. A wszytkie sprawy swe czynią, aby byli widziani od ludzi. Abowiem rozszerzają bramy swe i więtsze czynią kraje. **6**. A miłują pierwsze siedzenia na wieczerzach i pierwsze stolice w bóżnicach, **7**. i pozdrowiania na rynku, i być zwanymi od ludzi Rabbi. **8**. Ale wy nie zówcie się Rabbi: abowiem jeden jest nauczyciel wasz, a wy wszyscy jesteście bracia. **9**. I ojca nie zówcie sobie na ziemi: abowiem jeden jest ociec wasz, który jest w niebiesiech. **10**. Ani się zówcie nauczycielmi: gdyż jeden jest nauczyciel wasz, Chrystus. **11**. Który jest więtszy z was, będzie sługą waszym. **12**. A kto by się wywyższał, będzie uniżon, a kto by się uniżał, będzie wywyższon, **13**. A biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż zamykacie królestwo niebieskie przed ludźmi, abowiem wy nie wchodzicie ani wchodzącym dopuszczacie wniść! **14**. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż wyjadacie domy wdów, długie modlitwy czyniąc: dlatego więtszy sąd odniesiecie! **15**. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż obchodzicie morze i suchą, abyście uczynili jednego nowego Żydowina: a gdy się zstanie, czynicie go synem piekła dwakroć więcej niż was! **16**. Biada wam, wodzowie ślepi, którzy mówicie: Kto by kolwiek przysiągł na kościół, nic to, ale kto by przysiągł na złoto kościelne, winien jest. **17**. Głupi i ślepi! Abowiem cóż więtszego jest: złoto czy kościół, który poświąca złoto? **18**. A kto by kolwiek przysiągł na ołtarz, nic to, lecz kto by kolwiek przysiągł na dar, który jest na nim, winien jest. **19**. Ślepi! Abowiem cóż więtszego jest: dar czyli ołtarz, który poświęca dar? **20**. Kto tedy przysięga na ołtarz, przysięga nań i na wszytko, co na nim jest. **21**. A kto by kolwiek przysięgał na kościół, przysięga nań i na tego, który w nim mieszka. **22**. I kto przysięga na niebo, przysięga na stolicę Bożą i na tego, który na niej siedzi. **23**. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż dawacie dziesięcinę z miętki i z anyżu, i z kminu, a opuściliście, co ważniejszego jest w zakonie: sąd i miłosierdzie, i wiarę. To było trzeba działać, a owego nie opuszczać. **24**. Wodzowie ślepi, którzy przecedzacie komora, a wielbłąda połykacie. **25**. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż oczyściacie, co jest zewnątrz kubka i misy, a wewnątrz pełni jesteście drapiestwa i plugastwa! **26**. Faryzeuszu ślepy, oczyść pierwej, co jest wewnątrz kubka i misy, aby to, co zewnątrz jest, czystym się zstało! **27**. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, iż jesteście podobni grobom pobielanym, które z wierzchu zdadzą się piękne ludziom, ale wewnątrz pełne są kości umarłych i wszelakiego plugastwa! **28**. Także i wy z wierzchu się wprawdzie zdacie ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudności i nieprawości. **29**. Biada wam, Doktorowie i Faryzeuszowie obłudnicy, którzy budujecie groby proroków i zdobicie pamiątki sprawiedliwych, **30**. i powiedacie: Byśmy byli za dni ojców naszych, nie bylibyśmy towarzyszmi ich we krwi proroków. **31**. A tak świadkami jesteście sami sobie, iż jesteście synowie tych, którzy proroki pobili. **32**. Wy też dopełnicie miary ojców waszych! **33**. Wężowie, rodzaju jaszczurcy, jakoż ucieczecie przed sądem piekła? **34**. Przeto oto ja posyłam do was proroki i mędrce, i Doktory, a z nich zabijecie i ukrzyżujecie, i z nich ubiczujecie w bóżnicach waszych, i będziecie przeszladować od miasta do miasta, **35**. aby przyszła na was wszytka krew sprawiedliwa, która rozlana jest na ziemi, ode krwie Abla sprawiedliwego, aż do krwie Zachariasza, syna Barachiaszowego, któregoście zabili między kościołem i ołtarzem. **36**. Zaprawdę powiadam wam, przyjdzie to wszytko na ten naród. **37**. Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroki i kamienujesz te, którzy do ciebie są posłani! Ilekroć chciałem zgromadzić syny twoje, jako kokosz kurczęta swoje pod skrzydła zgromadza, a nie chciałoś? **38**. Oto wam zostanie dom wasz pusty. **39**. Abowiem powiadam wam, nie ujźrzycie mię odtąd, aż rzeczecie: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.